N^ro 158
D. 6. Lipca.
CZWARTEK.
ROK 1826.

# KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
*Bitwa Wojska Zygmunta III z Rokoszanami 1607.*

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

w Ciągu roku zeszłego 1825, urodziło się w *Warszawie* Dzieci 5103. Różnica między urodzonemi a zmarłemi iest bardzo mała. Między narodzonemi Dziećmi, było 80 nieżywych. Licząc na równo, każdego dnia narodziło się Dzieci 13. Najwięcej urodziło się w Kwartale *Letnim* to iest 1556. Między zmarłemi Ludźmi, najstarszy wiekiem *Mężczyzna* miał lat 105, a *Kobieta* 108. Ślubów małżeńskich, w tymże roku zawarto 1328, między temi *Wdowców* maiących po lat 60, ożeniło się z *Pannami*, 90. *Wdowców* maiących więcej niż lat 60, z *Pannami*, 4. *Kawalerów* młodych z *Wdowami* maiącemi do lat 50, ożeniło się 9. Rozwodów było 61.

Onegdaj na Smętarzu Powązko: w obec liczne go orszaku Przyiaciół i Kolegów pochowano zwłoki ś.p. WJPana *Onufrego Jana Kowalewskiego* Naczelnika bióra w Dyrekcji Przemysłu przy Kommissji Rząd: Spraw Wew: Kawalera Orderu S. *Stanisława*. Ten zacny urzędnik przeżywszy lat tylko 44, zostawił pamięć cnotliwego, pracowitego i użytecznego życia.

Onegdaj na TeatrzeNarodowym Wars: wystawiono pierwszy raz tyle wsławioną i tak długo u nas oczekiwaną Operę *Wolny Strzelec* (Frejszyc). Rzecz iej napisana po *niemiecku* przez P. *Kind* iest z rodzaiu *Romantyczno-czarodziejskich*, porządnie prowadzona, ciekawość wzrasta, wiele rozmaitości dodaie iej ponęty, i chociaż rzecz wzięta z powieści narodowej *niemieckiej*, przecież nietylko w *Niemczech*, lecz w *Anglji*, *Rossji*, *Danji*, z nadzwyczajnem upodobaniem powielekroć to dzieło przyjmowano, a na Odeonie *Paryzkim* prawie bez przerwy danem było 170 razy. Pan *Weber* ustalił sławę swoią muzyką do tej Opery, iest ona ściśle dramatyczną; ma wiele oryginalności; z pośrodku mocnej harmonji i częstych zmian akordów, wydobywa się iednakże śpiew przyiemny. *Uwertura* tak iest charakteryczna, że ią słusznie można *Prologiem* tej sztuki nazwać. Niemal każdy numer ma inny charakter, zawsze zachowuiąc iednakowość stylu. Po mistrzowsku iest napisany w pierwszym Akcie Tercet z Chórem gdzie *Max* na los narzeka, *Kuno* i lud pocieszaią go, a *Kasper* dzikiemi *dissonancjami* zamąca czystość ich harmonji. Spiewka *Kaspra* o winie iest małą ale wiele w niej sztuki, weseli się *Kasper*, iednakże widać że ma *djabła* w sercu. Spiewy *Agaty* i *Anusi* są bardzo przyiemne. Scenę w wilczej iaskini dzikiemi lecz nader trafnemi odmalował tonami; tu Pan *Weber* zgadł wiele *akustycznych* skutków. Chór strzelców w akcie 3m komuż się niepodobał. w Ogólności cała Opera iest z rodzaiu tych kompozycji które wymagaią wielokrotnego słyszenia, aby prawdziwie w nich zasmakować. —Istotnie przyznać należy iż usiłowanie naszych Artystów odpowiedziało oczekiwaniu. Nieszczędzono kosztów na świetne wystawienie tego dzieła; Dekoracje nowe, podług rysu P.

*Gropjusa* z teatru *Berlińskiego*, stosowne ubiory, urządzenie sceny, porządek a osobliwie też, trudne do wystawienia zjawiska w wilczej iamie, zdołało zadowolnić nawet tych którzy po znakomitych obcych teatrach widzieli tę Operę, co z twierdziły długo trwaiące oklaski dawane po ukończeniu 2go aktu, przez publiczność napełniaiącą wszystkie miejsca sali. Główne role wydali z powszechnem zadowolnieniem JPP. *Aszpergerowa*, (Agata) *Polkowski* (Max) *Romanowski* (Kasper) a JPani *Kurpińska* (Anusia) ciągle odbierała oklaski. Urządzał wszełkie machiny P. *Cywolka* pierwszy Maszynista T. N. *Orkiestra* i *chóry* dołożyły się iak najgorliwiej do uzupełnienia dobrego wystawienia dzieła. Po ukończeniu Opery, iednomyślnie przywołano na scenę Dyrektora Opery JP. *Kurpińskiego*, który iak zwykle z niezłomną gorliwością pracował nad dokładnem wyuczeniem i prowadzeniem tego dzieła.

Wyszedł z Litografji nowy *Taniec Polski* z ulubionych tematów opery *Frejszyc* ułożony na fortepjano przez J. *Stefaniego*, sprzedaie się przy ulicy Sto Jańskiej Ner 18 na 1em piętrze i w magazynie *Piotra Woelf* przy ulicy Senatorskiej w pałacu Biskupa Krako: Exemplarz zł: 1.

Gabinet *Kamera Obskura* z widokiem *Kosmoramy*, będący dotąd na przeciw Domu *Towarzystwa Dobroczynności*, tylko przez kilka dni okazywanym będzie. Właściciel wyieżdzaiąc z tem widowiskiem do główniejszych miast Królestwa Polskiego, uprasza Szanowną Publiczność o liczne odwiedzanie.

Onegdaj ciepła było stopni 25; wczoraj 23.

## NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

### z *Francji.*

Zapewniaią że wkrótce wojsko *francuzkie* ustąpi z twierdz Hiszpańskich St: *Sebestjan*, *Pampeluny* i *Figueras*, a garnizon *Madrytu* ma być znacznie wzmocniony. O ustąpieniu tegoż wojska z *Kadyxu* i *Barcelony* niema dotąd żadnej wiadomości.—w *Paryżu* iest teraz 24,000 mieszkań do naięcia!! Komorne w każdym kwartale znacznie spada. — w Dobrach przy wsi *Bożole* we *Francji*, pokazała się o godzinie 3 z południa banda *rabusiów* która przybywszy do domu tamecznego dzierżawcy, nieznalazła nikogo prócz 9letniej *dziewczynki*, na widok rabusiów umknęła ona do wsi donosząc o straszliwych gościach; niebawnie zebrało się kilkudziesiąt włościan, otoczyli dom wraz z rabusiami, którzy się tak uporczywie bronić poczeli iż 2 wieśniaków poległo, nakoniec zostali pokonani, okazało się iż 2 z tej bandy byli zbrodniarze wypuszczeni niedawno z galer.

### *Od Granic Tureckich.*

Poseł Angielski *Stratfort Kanning* posłał na nowo dnia 19 Maia swoiego tłumacza do *Rejs Efendego*, żądaiąc kategorycznej odpowiedzi na piśmie na podaną iuż dawniej notę tyczącą się sprawy Greków, gdyż dotąd *Rejs Efendy* zawsze ustnie odpowiadał, iż Porta Ottomańska nie myśli się nigdy wdawać w układy z buntownikami; teraz iednak odpowiedział tłumaczowi, że wstawienie się *Anglji* za *Grekami* musi dopiero przedstawić Dywanowi lub radzie stanu. Donoszą z *Archipelagu*, że mieszkańcy sąsiedzkich wysp w około *Hydry* przyrzekli dać szczerą pomoc, w czasie gdyby ta tarcza Grecji zostawała w niebezpieczeństwie. Cytadella *Napoli di Romanja* może być z tego względu uważana za niezwyciężoną, gdyż iest położona na wysokiej górze, do której przystęp iest nader trudny; niemniej tameczne fortyfikacje są od czasu powstania Greków znacznie zmocnione. Ta twierdza broni nader skutecznie niższą część miasta *Napoli di Romanja*, która się aż do brzegów morza rozciąga. Oprócz tego iest to miejsce nie tylko otoczone znaczną fortyfikacją, ale nad-

to osadzona została ogromną artylerją, którą Pułkownik *Fabwje* urządził. — Stary *Kolokotroni* udać się miał do *Napoli di Romanja* i znowu ma należeć do interessów rządowych.

*z Niemiec.*

Wiele znakomitych Gości już znajduią się lub są w krótce oczekiwani u wód w *Ems*, iako to: Małżonka Królewicza Następcy Tronu *Pruskiego* pod nazwiskiem Hrabiny *Cellern*, wraz z swoim orszakiem, W. Xżna, Małżonka X. Następcy *Wejmarskiego*, Xiąże i Xiężna *Klarencji* (brat Króla Angielskiego) pod nazwiskiem Hrabiego i Hrabiny *Minsti*, Xiąże i Xiężna panuiący *Lippe*, Hra: *Minster* Minister gabinetowy Królestwa Hanowerskiego wraz z swoią rodziną, Xże *Fryderyk Pruski* wraz z swoią Małżonką, Xżna *Lubomierska* z *Polski* i Baron *Sturdza* Cesarski Rossyjski Radca Stanu. — Odjazd Króla i Królowej *Bawarskich* do *Lambach*, w celu widzenia się z Cesarstwem Jmść *Austrjackiemi*, miał nastąpić d. 22 z. m. Młody Królewicz Bawarski i Królewna *Adelgunda* towarzyszyć będą swoim dostojnym rodzicom w tej podróży, gdyż dotąd ani Cesarz ani Cesarzowa nie znaią dzieci swoiego brata. — Gazeta z *Dyseldorf* donosi iż dotąd najpomyślniej odbywa się składka na wsparcie *Greków* w państwie Pruskiem. Według wiarogodnych wiadomości zebrano do 250,000 talarów.—

*Szkoła żebraków w Londynie.*— Jednym z najdziwaczniejszych instytutów *Londyńskich* iest szkoła, utrzymywana przez starą kobietę, gdzie ćwiczone są dzieci w sztuce *żebrania*, dalekiej ieszcze od doskonałości, iakiej dostąpić może. *Londyn* żywi codziennie 15,000 żebraków ulicznych, z których nie ieden do 69 złp: na dzień zarabia. Łączą się oni w kluby, na których wieczorem z wielką przyzwoitością, *wiska* albo *bostona* grywaią, z żebraczkami tańczą, i z kolegami butelki wypróżniaią. Przemyślna żebraczka płaci chętnie 24 złp: a nawet więcej za dzienny naiem dziecka znędzniałego, ułomnego i chorowitego. Mężczyzna ślepy iest już droższy; najtaniej dostać go można na dzień za 5 złp: Jm bardziej ślepy iest mizerny, im okropniej wykrzywiać się umie, tym iest droższy. Do najdroższych artykułów tego rodzaiu, należą młodzi, którzy przez sztuczne przekręcania członków, kształt nieszczęśliwych kalek przybieraią, a przytem w prawo i lewo zyzem patrzeć umieią. Widzieć tam można kobiety siaduiące od lat 10 z bliźniętami, które się nie starzeią i nie rosną. Żebracy nie utrzymuią sami tych litość wzbudzaiących przedmiotów. Utrzymywanie takie nie zgadzałoby się bowiem z przyiemnościami ich domowego życia; na ten cel założone są oddzielne magazyny, w których nabywaią podobne dzieci i kaleki. Pożyczaiący z magazynu, składa zaręczenie pieniężne za całość pożyczonego przedmiotu. Nie wspomnieni są tu ieszcze ci bezwstydni ubodzy, co od domu do domu z listami zalecaiącemi chodzą i żebrzą.

## DONIESIENIA.

*Owce Merynosy.* — w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej widzieć można 12 Tryków i 12 Matek do sprzedania za cenę umiarkowaną. —

*W. Podczaski.*

Potrzebna iest Guwernantka do 2ga Dzieci dla początkowych nauk, ięzyka polskiego, francuzkiego i niemieckiego, na wieś mil 2 i pół od Warszawy; wiadomość powziąść można w domu przy ulicy Długiej w Handlu Korzennym Kelichena Nr 567.

Ktoby miał do zbycia Certyfikaty Rządowe przez Kom: Centr: Likwi: przyznane i wydane, zechce się udać na ulicę S. Jańską pod Nr 19 na 1 piętro.

Gdy JP. Andrzej Szeffer właściciel domu N. 723 przy ulicy Lesszno z podpisanym Sąsiadem względem kwestjonowanego gruntu iuż pogodził się, zatem ostrzeżenie w Kurjerze Warszawskim, względem niemożności sprzedania iego posessji cofam. — Duszyński.

w Potoku za Marymontskiemi Rogatkami, Oberża

iest do wynaięcia każdego czasu, o cenie i warunkach dzierżawnych wiadomość na miejscu powziąść można.

Dom 10,000 czyniący do wydzierżawienia na lat 3 lub do sprzedania, a nawet w zastaw całkowicie lub częścią puszczenia w gotowiźnie lub na listy zastawne; wiadomość w Drukarni Kurjera.

w Dniach 7 i następnych b.m. i r. zawsze od godz: 10 rano, sprzedawane będą za gotowe pieniądze przy ulicy Krak: Przed: Nr 381 przez publi: licytacją srebra, preciosa, instrumenta perukarskie, peruki i włosy, bielizna, garderoba, pościel, miedź, cyna, meble i różne ruchomości gospodarskie, a to na rzecz po niegdy Michale i Urszuli Małż: Piwońskich pozostałych Sukces:

Podaie się do publicznej wiadomości, iż przedmioty iako to: Szafa olszowa, Kanapa wyściełana z 5ma poduszkami, Krzesełka, Łóżko, Zegar ścienny, Kołdra, Landszafty za szkłem, Kufer zielono malowany, w Warszawie przy ulicy Wilczej w domu pod Nr 1687 w d. 7 Lipca r.b. zrana o godzinie 10. Zaś przy ulicy Ogrodowej Łóżko sosnowe, Dywan, Prześcieradło, Tualeta, Stolik w miejscu ich zaięcia; w tymże dniu o godzinie 2 z południa, Koni 2, Wóz karowy i Chomonta, w tymże dniu o godzinie 4 z południa na Targu publicznym Muranów zwanym przez publiczną licytację za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną. — J. Kanty Batogowski Kom. Sąd.

Podpisany przeprowadziwszy swój Handel Korzeni i Win z domu Małachowskich do domu dawniej Rezlera od ulicy Senatorskiej, ma zaszczyt otym uwiadomić i oraz polecić się Łaskawej Publiczności z różnemi tego rodzaiu Handlu Towarami iako też i z wszelkiemi gatunkami win reńskich, francuzkich i węgierskich, które za cenę najumiarkowańszą sprzedawać przyrzeka. —

Jan Błeszyński.

Pewny ubogi człowiek utrzymuiący się z kilkudziesięciu złotych miesięcznie, maiąc sobie powierzone od zwierzchności swoiej przywiezienie bryczką parokonną kilka worków pieniędzy, gdy iechał ulicą Kozią Krakowskiem Przedmieściem i Sto Krzyską na iednej z tych ulic zgubił worek opieczętowany z etykietą złp: 1000; uprasza najusilniej znalazcę, żeby zgubę złożyć raczył w Drukarni Kurjera a w nagrodę najchętniej całą miesięczną zasługę przeznacza.

D. 7 Lipca 1826 r. o godz: 9 zrana aż do ukończenia licytacji przy ulicy Koziej Nr 625 sprzedane będą przez publiczną licytacją ruchomości iako to: 2 łyżki srebrne, zagarki kieszonkowe, pościel, kanapy, krzesła, lustra, szafy, stoły, komody, bielizna, suknie, męzkie, płótna, dywany, różne narzędzia krawieckie i wszelkie sprzęty gospodarskie za gotowe pieniądze. —

T. Szaniawski K. T.C.W.M.

Zawiadamia się chęć kupna maiących, iż na skutek poprzednich kilkokrotnych doniesień w imieniu Wierzycieli Massy Franciszka Köhlera jr, względzie sprzedaży aktywów do massy czynionych, rzeczone aktywa niezawodnie w d. 7 Lipca r.b. o godz: 10 zrana przez licytacją w miejscu, otwarcia byłego handlu przy ulicy Miodowej sprzedane zostaną. —

Leon Chraszczewski Patron p. T. C. W. M.

Oryginał Polubowny z różnemi papierami, należącemi do Noska Szmułowicza Nowińskiego, przeciw Ignacemu Piwowarskiemu, został w d. 3 b.m. zgubiony; oddawca otrzyma dobrą nagrodę, gdy zwróci pod Nr 1102 na ulicę Grzybowską.

Dnia 7 Lipca r.b. o godzinie 10 zrana na Targu Rynek Starego Miasta zwanym sprzedane będą ruchomości iako to: kanapy różne, krzesła, stoliki machoniowe, obrazy olejno malowane, sofy, dywan, wielki, ubior na konie; zaś po południu o godzinie 4 w domu przy ulicy Mokotowskiej Nr 1661 kanapa, krzesła, stoliki, komoda, suknie damskie i mezkie różne za gotowe pieniądze. — Jan Łabęcki K. T.C.W.M.

w Dniu 7 Lipca 1826 r. o godzi: 3 z południa w Warsz: przy ulicy Rynek Nowego Miasta na Placu publicznym odbędzie się sprzedaż prawnie zaiętych ruchomości iako to: komody, stoliki, szafy, toalety etc. za gotowe pieniądze. — Nepomucen Chmieleński Kom: Sąd.

Pewna Pani w tych dniach wyieżdża wygodną karetą 4ma końmi do Częstochowy na odpust; życzy z sobą w kompanji przyiąć Damę na wspólny koszt w tym celu udaiącą się; wiadomość przy ulicy Gołębiej N. 160 w Magazynie Stroiów.

Osoba lat 28 maiąca, bezżenna, posiadaiąca znaiomość praw sądowych i administracyjnych, rachunkowość, ięzyki polski i francuzki, przytem i inne wiadomości; życzy sobie miejsca, tu w kraiu lub w Rossji i Galicji za pełnomocnika, sekretarza lub rachmistrza; przytem ma odpowiedzialność za sobą. Życzący sobie takowego, adres swój wręczyć raczy Szwajcarowi w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod N. 603.

Dom przy ulicy Dominikańskiej Nr 1944 położony, maiący stancji 9 z alkierzem, piwnicą, wozownią i komorkami, z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia; dowiedzieć się można przy ulicy Skąpej Nr 1961 u właściciela.

Teatr. Dziś po 2gi raz Opera *Wolny Strzelec.*